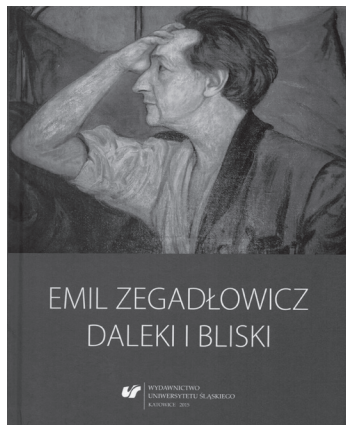


ANNA HAJDUK

UNIwersytet PEDAGOGICZNY IM. KEN W KRAKOWIE

EMIL ZEGADŁOWICZ DALEKI I BLISKI KATOWICE 2015

Wśród najnowszych, opublikowanych w 2015 r. prac, których tematyka w większym lub mniejszym stopniu związana jest z Wadowicami, na szczególony i obszerny komentarz zasługuje publikacja *Emil Zegadłowicz daleki i bliski* pod redakcją Henryka Czubały, Krzysztofa Kłosińskiego, Krystyny Latawiec i Włodzimierza Próchnickiego. Książka, wydana nakładem Wydawnictwa Uniwersytetu Śląskiego,



przy współudziale Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, stanowi zbiór rozpraw naukowych poświęconych sylwetce i twórczości pisarza, w którego życiorysie bez trudu odnaleźć możemy ślady wspomnianego powyżej miasta.

Na wstępie z należą aprobatą wypada odnieść się do walorów edytorskich ponad czterystustronicowego tomu, który przykuwa uwagę odbiorcy swą szatą graficzną już w pierwszym kontakcie z publikacją. Wysokiej jakości papier, praktyczna, pełniąca funkcję zakładki tasiemka,

twarda, szyta oprawa oraz wzbogacenie pracy o blisko siedemdziesiąt ilustracji – zarówno kolorowych, jak i czarno-białych – decydują o dużej wartości edytorskiej prezentowanej książki. Kompletny wykaz wykorzystanych w niej grafik oraz obszerny indeks osobowy stanowią dodatkowy atut tomu, ułatwiający sprawne wyszukiwanie konkretnych, interesujących czytelnika informacji oraz lokalizowanie ich w tekście.

Kompozycja publikacji jest przejrzysta. Książka składa się z sześciu głównych części, poprzedzonych redaktorskim wstępem. Wstęp ów zawiera komentarz dotyczący m.in. wyboru tytułu wydawnictwa, historycznego tła, którego tematyczne i ideologiczne odzwierciedlenie możemy dostrzec w twórczości Zegadłowicza. Nie pominięto też problematyki dzieł bohatera rozważań, przedstawiając w zarysie ich

główne wątki tematyczne. Już w przedmowie zasygnalizowane zostają zagadnienia istotne, choć pomijane w dotychczasowych badaniach, jak przykładowo kategoria cielesności, niepoddana dotąd wyczerpującej i nowoczesnej analizie, a także te, które w szczególny sposób wiążą się z kwestią autobiografizmu u Zegadłowicza (kategoria pamięci). Po lekturze pięciostronicowego słowa wstępnego redaktorów, które rzuca światło na podejmowane w książce wątki, czytelnik może zapoznać się z właściwą częścią tomu, podzieloną na kilka usystematyzowanych tematycznie działów składowych.

Pierwszy z nich skupia się wokół ogólnej refleksji nad sylwetką twórczą Zegadłowicza, stanowi tym samym wprowadzenie do dalszych rozważań o bardziej zawężonych kręgach tematycznych. W tej części publikacji umieszczone zostały trzy szkice: *Emil Zegadłowicz – punkty widzenia* Włodzimierza Próchnickiego, *Sentymentalizm Emila Zegadłowicza – strategie językowe* Krystyny Latawiec oraz *Emila Zegadłowicza doświadczenie świata* Henryka Czubały. Pierwszy z autorów podejmuje w swym artykule istotną kwestię przenikania do pisarstwa Zegadłowicza jego indywidualnych doświadczeń biograficznych oraz rzeczywistości historycznej, społecznej czy obyczajowej, współczesnej twórcy. Na przykładzie powieści *Zmory...* i *Motory* oraz dramatu *Sind Sie Juden?* szczególnie omawia Próchnicki charakterystyczny dla Zegadłowicza sposób kreowania świata przedstawionego – pod pewnymi względami podobny do strategii narracyjnych przedstawicieli XX-wiecznego realizmu, jednocześnie jednak wyjątkowy, łączący w sobie elementy naturalizmu, symbolizmu i psychologizmu.

Autorka kolejnego szkicu, Krystyna Latawiec, za punkt wyjścia refleksji obiera krytycznoliterackie tezy zarzucające Zegadłowiczowi zbyt dużą emocjonalność i sentymentalizm. Dokonuje trafnej diagnozy tej twórczości, wskazując czynniki wywierające na nią wpływ oraz dając świadectwo zmianom, którym podlegała. Badaczka, analizując wybrane motywy reprezentatywne dla dzieł Zegadłowicza, udowadnia, iż poszczególne utwory autora *Motorów* zajmują miejsce między dwoma biegunami jego pisarstwa – sentymentalną tkliwością (bliższą poezji) i brutalną ekscytacją (obecną w późnej prozie bohatera rozważań). Zauważa również niebagatelną rolę czytelnika, którego współodczuwające, emocjonalne reakcje są dowodem szczególnej więzi łączącej odbiorcę tekstu z jego twórcą.

Ostatni szkic pierwszej części tomu został podzielony przez autora, Henryka Czubałę, na kilka segmentów – „podrozdziałów”, z których każdy odpowiada jednemu wątkowi refleksji. Rozwiązanie to uznać należy za korzystne, sprzyjające przejrzystości tekstu. Badacz zajmuje się tu sposobem, w jaki Zegadłowicz opowiada o figurze Innego – tego, do którego możemy się zbliżyć, niejako przekraczając własną

tożsamość. W ujęciu Czubały proza i poezja autora *Zmór...* staje się miejscem, w którym Inny i inność mogą być doświadczani, mimo że w powszechnej opinii stanowią kategorie, wobec których powinniśmy zachowywać dystans. W tej bez wątpienia interesującej perspektywie literatura traktowana jest raczej jako „sztuka doświadczania” Innego, nie zaś wyłącznie jako przestrzeń jego reprezentacji.

Po ogólnym *Wprowadzeniu*, zawierającym opracowania autorstwa trzech redaktorów tomu, następuje bardziej szczegółowy podział szkiców przypisanych do grup tematycznych o zawężonej problematyce. Pierwsza z nich, zatytułowana *Wokół autora*, podejmuje kwestie związane z biografią Zegadłowicza, jego osobowością, relacjami społecznymi czy aktywnością artystyczno-polityczną. Umieszczono tu cztery artykuły: *O artystycznej przyjaźni Emila Zegadłowicza i Jerzego Hulewicza – raz jeszcze* Katarzyny Szewczyk-Haake, *Emil Zegadłowicz i Karol Wojtyła. Obszary wspólnych fascynacji i pola odrębnych rozstrzygnięć* Stanisława Dziedzica, *Nieskutecznie wyklęty, skutecznie niewykorzystany. Aktywność artystyczno-polityczna Emila Zegadłowicza a Wadowice i wadowiczanie w latach 1935-1939* autorstwa Michała Siwca-Cielebony oraz *Osobowość twórcza Emila Zegadłowicza w świetle badań z zakresu psychologii twórczości* Weroniki Grudzień-Koprowskiej. Z rozpraw skupionych wokół biografii pisarza wyłania się bardzo złożona sylwetka twórcy walczącego aktywnie o swoje miejsce w historii literatury i w ówczesnym świecie artystycznym. Jak łatwo zauważyć, każdy z wymienionych szkiców sytuuje się w innym obszarze badań, a to zróżnicowanie wpływa z kolei dodatkowo na wartość całej publikacji.

Kolejna część tomu poświęcona została kontekstom twórczości Emila Zegadłowicza. W tej partii pracy umieszczono trzy artykuły. Autorka pierwszego z nich, Katarzyna Małgowska, analizując wybrane utwory dramatyczne pisarza, daje świadectwo krytycznej postawy twórcy względem pewnych elementów współczesnej mu rzeczywistości (polityki, kleru itp.), a także charakterystycznej dla niego ironii i dystansu. Podejmuje próbę odtworzenia wizji historiozoficznej zawartej w sztukach Zegadłowicza (*Łyzki i księżyc; Pokój dziecienny*), reinterpreterując te dzieła i umieszczając je w nowym, szerszym kontekście badawczym.

Katarzyna Wądolny-Tatar, autorka drugiego szkicu, główny akcent interpretacyjny kładzie na twórczość Janiny Barbary Górkiewiczowej, zwłaszcza zaś na literacką reprezentację Mucharza (beskidzkiej wsi, szczególnie bliskiej pisarce) oraz Wadowic, stanowiących niezwykle istotny punkt odniesienia dla mucharskich bohaterów przywołanych w opracowaniu opowiadań i powieści. Dokonuje porównania dwóch różnych postaw i „miejskich” narracji: tej charakterystycznej dla Górkiewiczowej oraz tej właściwej Zegadłowiczowi. Trafnie wskazuje zarówno różnice, jak i łączące pisarzy podobieństwa.

Trzeci i ostatni w części zatytułowanej *Konteksty szkic – Tematy rumuńskie Emila Zegadłowicza. Uwagi, notatki* autorstwa Jana Burnatowskiego, dotyka tematu stosunkowo rzadko podejmowanego w dotychczasowych opracowaniach. Problematyka przekładu, częstokroć pomijana przez badaczy, staje się punktem centralnym refleksji Burnatowskiego, który – co istotne – Zegadłowiczowską sztukę translacji rozpatruje na tle ówczesnych wydarzeń historyczno-politycznych. Słusznie zauważa przy tym fakt, iż tłumaczenia autora *Zmór...* dobrze wpisują się w klimat polityczny lat 20. i 30. XX w., sprzyjając zacieśnieniu polsko-rumuńskich relacji.

Dwa kolejne, najbardziej obszerne segmenty tomu poświęcone zostały konkretnym utworom poetyckim i prozatorskim Zegadłowicza. W partii dotyczącej poezji znalazło się siedem szkiców (Zbigniewa Andresa, Mariana Kisiela, Tadeusza Bujnickiego, Anny Węgrzyniak, Urszuli Kolberovej, Joanny Kulczyńskiej i Doroty Wojdy), zaś w części odnoszącej się do prozy autora *Motorów – sześć* artykułów (opracowania Wojciecha Ligezy, Marty Tomczok, Magdaleny Januszek i Natalii Zborowskiej, Stanisława Stabry, Ewy Bartos oraz Jacka Rozmusa). Z uwagi na ograniczenia formalne nie sposób choćby pobieżnie opisać wszystkich rozpraw, jednakże przyznać należy, że każda z nich zasługuje na uwagę. Warto zasygnalizować, iż za niewątpliwą wartośćią tegoż zestawienia przemawia między innymi fakt jego wyraźnego zróżnicowania tematycznego. Podejmowane przez badaczy zagadnienia obejmują kwestie różnorodne, wszelako równie istotne: od charakterystycznej dla dzieł Zegadłowicza motywiki przez parodystyczne ujęcia jego twórczości na poetyckich wątkach miłosnych skończywszy. Szkice poświęcone prozie w centrum refleksji stawiają dwie powieści pisarza: *Zmory...* i *Motory*, kładąc nacisk na współczesne reinterpretacje tekstów, możliwość (i potrzebę) ich „odczytu po latach”. Sytuują również dzieła Zegadłowicza w nieuwzględnianych dotychczas kontekstach historycznych i literackich, rzucając nowe światło na z pozoru wyczerpująco omówione już sprawy związane z tą twórczością.

Ostatnią, najmniej obszerną, domykającą tom część stanowią varia (*Stefan Żechowski (1912–1984) Adama Zegadłowicza oraz Gorzeń Adama Zegadłowicza i mój Gorzeń* Włodzimierza Wójcika). Uzupełniają one publikację ze swej istoty naukową o tony osobiste – pierwszy tekst napisał przed laty wnuk pisarza Adam, drugi – wieloletni prezes Fundacji „Czartak” Muzeum Emila Zegadłowicza w Gorzeniu Górnym. Oba eseje przybliżają czytelnikom osoby bliskie pisarzowi – rodzinne (wnuk) i artystycznie (Stefan Żechowski). Dzięki nim poznajemy klimat sztuki obejmujący literaturę i plastykę. Całość tomu zamykają noty o autorach poszczególnych rozpraw w nim zamieszczonych.

Publikację *Emil Zegadłowicz daleki i bliski* niewątpliwie uznać należy za wartościową pozycję wydawniczą oferującą czytelnikowi nowe, szersze perspektywy odczytania tekstów, które do tej pory mogły uchodzić za anachroniczne. Autorski, poparty wnikliwymi analizami i interpretacjami, a także bogatą egzemplifikacją rozrachunek z przyjętymi powszechnie kliszami interpretacyjnymi, odnoszącymi się do sylwetki i twórczości autora *Motorów*, pozwala odsłonić nieznanne, pomijane w dotychczasowym dyskursie historycznoliterackim aspekty obszernego dzieła gorzeńskiego pisarza. Niekonwencjonalne instrumentarium badawcze odsłania przed odbiorcą nieodczytane i „niedoczytane” dotąd treści. Sygnalizowane wcześniej zróżnicowanie tematyczne rozpraw stanowi kolejny czynnik, który w pozytywny sposób wpływa na ocenę prezentowanego tomu. Dodatkowym atutem wydawnictwa jest wysoka jakość estetyczna i edytorska książki oraz jej przejrzyste uporządkowanie tematyczne i graficzne.

W świetle powyższych spostrzeżeń *Emil Zegadłowicz daleki i bliski* wydaje się wypełniać lukę we współczesnym dyskursie historycznoliterackim, przywracając pamięć społeczną pisarza z początków polskiej nowoczesności.